

Nie masz nic

Proletaryat

W zimną noc, gdzieś pod neonami
Stałaś tam, między ulicami
Naście lat
Jasne brudne włosy, smutna twarz z piętnem przemocy

Nie masz nic, nie masz nawet siebie
W sercu lód, może litość w niebie
Miałaś mieć to, co inni mają
Kochać to, co inni kochają

W zimną noc, gdzieś pod neonami
Stoisz tam, między ulicami
Każdy dzień, każda noc jest marą
A Ty w nich ciemnych rządź ofiarą

Nie masz nic, nie masz nawet siebie
W sercu lód, może litość w niebie
Miałaś mieć to, co inni mają
Kochać to, co inni kochają

Miałaś mieć w sobie zieleń lata
Miałaś biec, aż po kraniec świata
Miałaś żyć, śmiać się razem z nami
Nie ma Cię, nie ma między nami

Zimna noc, gdzieś pod neonami
Nie ma Cię między ulicami
Naście lat
Jasne brudne włosy, smutna twarz, pusty wzrok.. Oley/?